

WARUNKI WYSLUCHANIA MODLITWY – cz.I

Czy nie zdarza się, że modliłeś lub modlisz się o kogoś, o coś i masz wrażenie, jakby Bóg nie słyszał Twojej modlitwy?

Czy nie jest tak, że wołasz do Boga w jakiejś sprawie i wydaje ci się, że Bóg jakby nie słyszał?

Czy nie czujesz się rozczarowany, gdy regularnie prosisz o coś Boga, a On wcale nie reaguje?

Dlaczego Bóg milczy? Dlaczego nie odpowiada?

Przecież mówi się, że modlitwa jest rozmową z Bogiem, a ja modłę się, ale wcale nie słyszę jego głosu?

Dlaczego wołam, a Bóg nie odpowiada? Dlaczego nie słyszę Jego głosu?

Różne myśli mogą krążyć po mojej głowie...

Np. może moje prośby, prośby człowieka i tak nie mają żadnego wpływu na decyzje suwerennego Boga i dlatego nic się nie dzieje.

Przecież niektórzy chrześcijanie twierdzą, że wszystko jest z góry zaplanowane. A więc może dlatego moje modlitwy nie są wysłuchiwane, bo czy się modłę czy też nie to i tak nie ma to wpływu na rzeczywistość.

Ale czy tak mówi Pismo Święte?

Gdyby tak było, że wszystko i tak jest z góry postanowione i moja modlitwa nie ma żadnego wpływu na moją przyszłość, to nic dziwnego, że moje modlitwy nic nie zmieniają w moim życiu.

Ale na szczęście tak nie jest. Pismo Święte naucza, że *"wiele może (co?) usilna modlitwa sprawiedliwego"* (Jakuba 5:16b);

Osoba do której się modlimy, czyli Pan Jezus sam mówi:

"Wszystko, o cokolwiek byście się modlili i prosili, tylko wiercie, że otrzymacie, a spełni się wam". (Ewangelii Marka 11:24)

„Proście, a będzie wam dane, szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. (Ew. Mat. 7:7)

Jeśli mamy obietnicę wysłuchania modlitwy to znów powraca pytanie:

- dlaczego wołam i nie słyszę odpowiedzi!

- proszę Boga o pomoc, a On milczy!

A może modlitwa niesłusznie nazywana jest rozmową z Bogiem. Może modlitwa to raczej monolog?

Czy nie jest tak, że modlimy się do Boga, ale Jego zamiarem wcale nie jest z nami rozmawiać i odpowiadać na nasze prośby!

W 2 Moj. 19:19 czytamy tak: „*Mojżesz przemawiał, a Bóg odpowiadał mu głosem.*”

Tak Bóg rozmawiał z Mojżeszem, Bóg odpowiadał Mojżeszowi i innym mężom Bożym.

Ale czy dzisiaj Bożym pragnieniem jest również odpowiadać na nasze modlitwy. A jeśli tak, to dlaczego Jego nie słyszę?

Czy rzeczywiście Bóg w czasie modlitwy nic do mnie nie mówi?

Zobaczmy jakie wspaniałe obietnice dane są tym, których życie oddane jest Chrystusowi:

– Boże Słowo naucza, że sam Bóg sprawia w nich chcenie (Fil.2:13)

Jeżeli wstajesz rano i jest w Tobie szczerze pragnienie, aby rozmawiać z Bogiem w modlitwie, to to pragnienie pochodzi od samego Boga!

To znaczy, że Bóg już mówi do Ciebie w Twoim sercu!

To znaczy, że On pierwszy inicjuje waszą rozmowę!

Jeżeli przychodząc do Boga szczerze żałując za swoje grzechy i wyznajesz mu je tzn. że to On sam pobudził Ciebie do tego, gdyż czytamy w Ew.Jan. 16:8:

„*A On, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu...*”

Co więcej, jeśli w czasie modlitwy nie wiemy o co się modlić, jak się modlić i nagle słowa same cisną się na usta tzn., że to Duch Święty przemawia do nas, wspiera nas w modlitwie, gdyż czytamy:

„*Podobnie i Duch wspiera nas w niemocy naszej; nie wiemy bowiem, o co się modlić, jak należy, ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach.*”

Rzym. 8:26

Co więcej, jeśli prosimy Boga w modlitwie o odpuszczenie grzechu to znów możemy być pewni, że on od razu odpowiada nam.

Dlatego obiecał prorokowi Jeremiaszowi:

„*Wołaj do mnie, a odpowiem ci i oznajmię ci rzeczy wielkie i niedostępne, o których nie wiesz!*”

A w jaki sposób Bóg odpowiada nam, jeśli w modlitwie wyznajemy Jemu swoje grzechy?

Sparaliżowany usłyszał głos Jezusa: „*Ufaj, synu, odpuszczone są grzechy twoje.*” (Mat. 9:2).

I te słowa są słowami, które Bóg kieruje również do Ciebie i do mnie, jak czytamy w 1 Jana 1:9 - „*Jeśli wyznajemy grzechy swoje, wierny jest Bóg i sprawiedliwy i odpuści nam grzechy, i oczyści nas od wszelkiej nieprawości.*”

Jeżeli więc modlitwa jest rozmową z Bogiem,

Jeśli Bóg obiecał, że wysłucha Twoją i moją modlitwę, to dlaczego może bywa tak, że odnosimy wrażenie – jakby Bóg milczał!

Wołasz – a nie słyszysz odpowiedzi,

Prosisz – a nie otrzymujesz!

Włączasz radio i nie słyszysz dźwięku! Dlaczego? Bo przestały istnieć i działać fale radiowe? A może raczej dlatego, że nie jest ono podłączone do źródła prądu? Brak mu baterii i nie jest też podłączone do kontaktu.

Wołasz do Boga i masz wrażenie jakby Cię nie słyszał.

Prosisz i czujesz, że Bóg milczy!

A może dlatego, że coś spowodowało przerwanie łączności między Tobą a Bogiem?

Około dwóch tygodni temu rozważaliśmy z żoną temat „warunków wysłuchania modlitwy”. Dziś jesteśmy wdzięczni Bogu, że pozwolił nam na nowo odkryć, zobaczyć pewne powody, dla których nasze modlitwy mogły i mogą doznawać przeszkody w wysłuchaniu.

Wołasz, a Bóg jakby nie słyszał!

Ileż razy kochani wołamy do Boga z nadzieją, że nas wysłucha nie zastanawiając się: czy moja modlitwa nie dozna przeszkody?

Ten temat kochani jest bardzo ważny, ponieważ może być tak:

- że od miesiący czy nawet lat Twoje czy moje modlitwy nie są i nie będą wysłuchiwane przez Boga!
- że zanim pewne postawy, relacje, czyny w moim życiu nie ulegną zmianie, to nie ma sensu, abyś zanosił modlitwy do Boga.

Uczniowie zwrócili się kiedyś w stronę Chrystusa z prośbą: „*Panie, naucz nas modlić się*” (Łk 11,1).

I jestem przekonany, że w tej prośbie zawarte są również warunki wysłuchania modlitwy.

Panie naucz nas modlić się tak, aby modlitwy nasze zostały wysłuchane!

Zanim więc uklęknieś dziś w południe czy wieczorem do modlitwy zastanów się czy może jest w Twoim życiu coś, co oddziela Ciebie od Bożego ucha!

Nad jakimi rzeczami, sytuacjami, przeszkodami w wysłuchaniu modlitwy powinienem się zastanowić?

Wiele miejsc porusza ten temat i na pewno nie wyczerpiemy dzisiaj tematu przeszkód w wysłuchaniu modlitwy.

Bóg powiedział kiedyś do narodu Izraelskiego słowa zapisane w 5 Moj. 11:18-20:

„Przyjmijcie zatem te moje słowa do swego serca i do swojej duszy i przywiążcie je jako znak do swojej ręki, i niech będą jako opaska między waszymi oczyma; Nauczajcie ich swoich synów, mówiąc o nich, gdy siedzisz w domu i gdy jesteś w drodze, i gdy się kładziesz, i gdy wstajesz.”

Wypisz je także na drzwiach twojego domu i na swoich bramach”.

Wymieniając przeszkody w wysłuchaniu modlitwy zechciejmy drodzy zaznaczyć je, wypisać, zapamiętać, rozważyć w swoich domach a może dobrze byłoby również powiesić przed miejscem, w którym klękasz do modlitwy, aby Twoje modlitwy nie doznały przeszkody.

Czy rzeczywiście Bóg nie słyszy mojej modlitwy, prośby, albo w ogóle się mną nie interesuje?

Prorok Izajasz w 59 r., 1-2 w. mówi tak:

„Oto ręka Pana nie jest tak krótka, aby nie mogła pomóc, a jego ucho nie jest tak przytępione, aby nie słyszeć.

Lecz wasze winy są tym, co was odłączyło od waszego Boga, a wasze grzechy zasłoniły przed wami jego oblicze, tak że nie słyszy.” Izaj. 59:1-2

Czy między Tobą a Bogiem jest jakiś nie wyznany grzech, który może sprawił, że Bóg nie słyszy Twojej modlitwy?

To pytanie jest wezwaniem dla osób, które nigdy jeszcze swojego serca nie oddawały Chrystusowi.

Ale to pytanie jest wezwaniem również dla nas, którzy poszliśmy za Jezusem. Czy nie ma w Twoim życiu jakiegoś grzechu, z którym nie chcesz zerwać, bo może oznaczałoby to rezygnację z urażonej ambicji, dumy, własnego „ja”, przyjemności czy pożądlivosti?

Umiłowany uczeń Jezusa zapewnia nas, że czyste sumienie jest podstawowym warunkiem wysłuchania modlitwy. Píše on: 1 Jan. 3:21-23

„Umiłowani, jeżeli nas serce nie oskarża, możemy śmiało stanąć przed Bogiem

I otrzymamy od niego, o cokolwiek prosić będziemy, gdyż przykazań jego przestrzegamy i czynimy to, co miłe jest przed obliczem jego.

A to jest przykazanie jego, abyśmy wierzyli w imię Syna jego, Jezusa Chrystusa, i miłowali się wzajemnie, jak nam przykazał.”

Kiedy możemy śmiało stanąć przed Bogiem?

- jeżeli nas nie oskarża nasze serce;
- jeżeli przestrzegamy jego przykazań;
- jeżeli będziemy miłować się wzajemnie

Kochani, nie każdy chrześcijanin musi być Twoim przyjacielem, nie każdy musi podzielać Twoje poglądy, ale jeżeli na tej sali jest jakaś osoba, którą nie darzysz miłością i nie pragniesz jej dobra to Twoje modlitwy nie będą wysłuchane!

Także Psalmi zapewniają nas, że Bóg odpowie na modlitwę sprawiedliwych:

W Ps. 34:15-16 czytamy:

„Odwróć się od zła i czyń dobrze, Szukaj pokoju i ubiegaj się oń!

Oczy Pańskie patrzą na sprawiedliwych, A uszy jego słyszą ich krzyk.”

Słowa te mogą wywołać w nas pewien niepokój.

Któż z nas może przypisać sobie taką świętość, że Bóg wysłucha jego modlitwy? Słowo Boże nie oznacza, że wysłuchani będą jedynie ludzie, którzy nigdy nie zgrzeszyli. Dla człowieka niemożliwe jest życie bez grzechu. Nasza ludzka natura jest do niego zbyt skłonna.

Pismo Święte nazywa sprawiedliwym grzesznika, który zawrócił ze swej drogi. Decydującą przeszkodą do wysłuchania modlitwy jest grzech, za który człowiek nie żałuje i w którym trwa.

Czy był w Twoim życiu dzień, w którym wyraziłeś żal za grzechy i powierzyłeś swoje życie Jezusowi/

A jeśli tak, to czy jest w Twoim życiu grzech, z którym nie chcesz zerwać, ponieważ kosztowało by to Ciebie zbyt wiele zaparcia się swojego „ja” i swoich pragnień?

Żal za grzech oznacza skruszonego i pokornego ducha. Obietnica Jezusa wobec celnika jest obietnicą dla nas wszystkich. *„Natomiast celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi i ‘mówił: „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!” Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie ponizony, a kto się unią, będzie wywyższony”* (Łk 18,13-14).

Nowy Testament wspomina wiele innych grzechów, które stanowią przeszkodę w modlitwie. Taką sytuację stwarza np. odmowa przebaczenia. Dlatego w Ew.Mat.6:15 czytamy: *„Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień”*

Kiedy Chrystus dokonał przebaczenia naszych grzechów?

On dokonał tego przebaczenia już przeszło 2000 lat temu na drzewie krzyża. Dlatego ap.Paweł pisze w Rzym. 5:8: *„Bóg zaś daje dowód swojej miłości ku nam przez to, że kiedy byliśmy jeszcze grzesznikami, Chrystus za nas umarł.”*

a dalej w w.18 czytamy: *„...przez dzieło usprawiedliwienia jednego przyszło dla wszystkich ludzi usprawiedliwienie ku żywotowi.”*

On wybaczył swoim oprawcom, wtedy kiedy jeszcze z niego szydzili, dlatego rzekł:

„Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią. A przy dzieleniu się jego szatami rzucali losy.” Łuk. 23:34

Naturalnie, aby tego przebaczenia zakosztował i doświadczył człowiek, musi przyjąć ten Boży dar.

Czy odpuściłeś już każdemu, kogo uważasz, że jest wobec Ciebie winien grzechu?

Jeśli nie to Twoje przewinienia wobec Boga również nie będą przebaczone!

Kiedy Bóg wybacza to też całkowicie zapomina. Kiedy Bóg przebacza, robi to na zawsze, dlatego przez proroka Micheasza używa takiego obrazu wrzucenia naszych grzechów na dno morza, jak czytamy w r.7, w.19: *„Ulituje się znowu nad nami, zetrze nasze nieprawości i wrzuci w głębokości morskie nasze grzechy”*

Co więcej mówi również przez proroka Jeremiasza, że w Nowym Przymierzu odpuści nasze występki i o grzechach naszych już nie będzie wspominał (Jr 31, 34).

Innym wielkim utrudnieniem dla wysłuchania naszej modlitwy jest gniew i niezgoda. Św. Paweł radzi swemu uczniowi Tymoteuszowi: *„Chcę więc, by mężczyźni modlili się na każdym miejscu, podnosząc ręce czyste, bez gniewu i sporu”* (1Tm 2,8).

Boże Słowo zawiera kilkadziesiąt warunków wysłuchania modlitwy i nie sposób ująć ich w jednym kazaniu. Boże Słowo wzywa nas do tego, abyśmy „bez przystanku się modlili”, innymi słowy „aby nasze życie było modlitwą”.

Jeżeli więc zlekceważę świadomie chociażby jeden warunek wysłuchania modlitwy, to moje życie przestaje być modlitwą, to Bóg nie chce słyszeć mojej modlitwy.

Kochani jakże ważnym jest ten temat, dlatego przy kolejnym kazaniu poruszę kolejne warunki wysłuchania modlitwy.

A dziś podsumowując wymienimy najważniejsze rzeczy:

Modlitwa jest rozmową z Bogiem

Poprzez modlitwę możesz mieć wpływ na Boże działanie

Bóg wysłucha Twojej modlitwy:

- jeśli nie będzie w Twoim sercu gniewu na kogokolwiek
- jeżeli nie będziesz trwał w sporze, a raczej w pojednaniu ze wszystkimi
 - jeżeli będziesz usprawiedliwiony przed Bogiem
 - jeżeli Cię nie oskarża Twoje serce;
 - jeżeli starasz się przestrzegać Bożych przykazań;
 - jeżeli będziemy miłować się wzajemnie
- jeśli przebaczymy tym, których uważamy za naszych winowajców

Obyśmy pragnęli w naszych sercach gorąco spełniać te warunki,

aby móc powtórzyć za psalmistą

„Boże! Wysłuchaj modlitwy mojej, Nakłoń ucha na słowa ust moich, ” (Ps. 54:4)

Amen